

GEN. GROMADZIŃSKI: ŚWIADOMY ŻOŁNIERZ W SIECI GWARANTEM BEZPIECZEŃSTWA JEDNOSTKI

„Chroniąc siebie w internecie, chronisz swoją jednostkę wojskową!” – czytamy w poradniku przygotowanym dla żołnierzy 18. Dywizji Zmechanizowanej. Krótkie, ale treściwe opracowanie w prostych żołnierskich słowach opisuje w jaki sposób dane, które udostępniane są w sieci przez samego użytkownika, mogą zostać wykorzystane przeciwko niemu, zarówno w trakcie pełnienia służby jak i w życiu prywatnym. Dlaczego poradnik jest taki ważny? Redakcja CyberDefence24.pl o zaletach poradnika dla wojskowych rozmawiała z pomysłodawcą gen. dyw. dr. Jarosławem Gromadzińskim.

Media społecznościowe wkroczyły w życie jednostek wojskowych „przyniesione” za pomocą smartfonów żołnierzy. A wraz z nimi przyszedły nowe możliwości, ale również zagrożenia nie tylko dla bezpieczeństwa osobistego członków wojska, ale i funkcjonowania jednostki. Podobne dokumenty dla żołnierzy funkcjonują już od lat m.in. w armii amerykańskiej. Teraz również i 18. Dywizja Zmechanizowana im. gen. broni Tadeusza Buka może pochwalić się swoim własnym poradnikiem odnośnie bezpiecznego korzystania z mediów społecznościowych.

Co znajdziemy na 20 stronach poradnika? Przede wszystkim stojące u podstaw edukacji, przypomnienie odnośnie bezpieczeństwa - w sieci nie jesteś niewidoczny. „Zachowanie online może ujawnić wzorce życia, a w konsekwencji doprowadzić do ryzyka zagrożenia w prawdziwym świecie” – czytamy w poradniku.

„Zachowanie online może ujawnić wzorce życia, a w konsekwencji doprowadzić do ryzyka zagrożenia w prawdziwym świecie”

„Moje działania wynikają z mojego doświadczenia wojskowego. A w szczególności z czasów, kiedy dowodziłem 15. Giżycką Brygadą Zmechanizowaną.” – stwierdził generał Gromadziński pomysłodawca „Poradnika żołnierza Żelaznej Dywizji”. Jak się okazuje dokument powstał jako wynik działań w obszarze informacyjnym z czasów, kiedy w skład Brygady weszła również batalionowa grupa bojowa NATO a wraz z nią żołnierze amerykańscy, brytyjscy, rumuńscy oraz chorwaccy. „Wtedy to musiałem się zderzyć z dużym zainteresowaniem zarówno moją osobą jak i jednostką przez media, a także media społecznościowe. Wtedy też rozpoczęły się ataki personalnie na mnie jako na dowódcę, ale również na jednostkę, którą dowodziłem. Ta sytuacja uświadomiła mi o zagrożeniach płynących z cyberprzestrzeni” – dodaje gen. Gromadziński.

*Cyberprzestrzeń jest dla mnie obecnie ważną częścią służby
wojskowej*

gen. dyw. dr Jarosław Gromadziński

Z podobnymi atakami zarówno na osobę dowódcy jak i nowo tworzoną jednostkę, przyszło się zmierzyć po raz kolejny w 2018 roku, kiedy to decyzją Ministra Obrony Narodowej Mariusza Błaszczaka, gen. Gromadziński został mianowany na dowódcę nowo formowanej 18. Dywizji Zmechanizowanej im. gen. broni Tadeusza Buka. Po raz kolejny w mediach społecznościowych odnotowywano nieprawdziwe treści uderzające w jednostkę. „Dzisiaj mamy taką rzeczywistość, że informacja szybciej się przenosi w mediach społecznościowych niż w innych mediach. Nie bez przyczyny na szczycie w NATO w Warszawie 2016 określono, że cyberprzestrzeń to kolejny obszar, w którym będą prowadzone działania wojenne” – przyznał Gromadziński.



fot. 18 DYWIZJA ZMECHANIZOWANA IM. GEN BRONI TADEUSZA BUKA

Kolejne ataki na jednostkę, ale również nowa rzeczywistość, z którą przyszło się zmierzyć – wkroczenie w życie jednostki mediów społecznościowych spowodowała, że zapadła decyzja o konieczności edukacji żołnierzy w tym zakresie. „Broń sama w sobie nie jest zła, bo nie zabija. To użytkownik, który używa tej broni może zabić. Dokładnie tak samo jest z internetem i mediami społecznościowymi. Podkreślę bardzo wyraźnie – media społecznościowe nie są złe, to ten kto nie używa ich właściwie, powoduje szkody i może fałszywie kreować rzeczywistość” – stwierdził w rozmowie z CyberDefence24.pl dowódca 18. Dywizji, podkreślając jednocześnie, że cyberprzestrzeń jest ważną częścią służby wojskowej.

Żyjemy w takich czasach, że smartfon jest zawsze z żołnierzem. Chodzi głównie o to, aby ten żołnierz był świadomy, że użycie przez niego telefonu może zagrażać bezpieczeństwu jego jak i jednostki.

gen. dyw. dr Jarosław Gromadziński

Generał stawia przede wszystkim na edukację żołnierzy. Działania w tym zakresie, w jego opinii, są potrzebne, aby zwrócić uwagę na potrzebę zwiększenia działań w obszarze informacyjnym oraz poprawę bezpieczeństwa swoich żołnierzy - „Wychodzę z założenia, że ważniejsze jest inspirowanie, motywowanie, uczenie żołnierza, aby był on świadomy zagrożeń. To wszystko powoduje, że otoczenie wokół niego jest bezpieczne, czyli pośrednio również jednostki wojskowej” - przyznaje. W opinii generała należy znacznie zwiększyć nacisk na edukację w obszarze poznania nowych środków komunikacji czy aplikacji, a przede wszystkim edukacji w aspekcie bezpiecznego korzystania z nich. „Uważam, że zbyt mały nacisk kładziemy na edukację w tym aspekcie. Żołnierz jest obywatelem jak każdy inny człowiek. Warto zadać sobie podstawowe pytanie - ile godzin w szkole jest poświęcone na zagadnienia bezpieczeństwa w sieci? Dlatego też zrodziła się myśl, jak dać narzędzie żołnierzowi, za pomocą którego mógłby zabezpieczyć siebie. Zabezpieczając siebie, swój telefon pośrednio wpływa się na bezpieczeństwo jednostki. Stąd też wzięła się moja inspiracja do wprowadzenia pierwszej części poradnika z odpowiedziami na bardzo podstawowe pytanie - jak żołnierz ma dbać o swoje bezpieczeństwo?” - podkreślił w rozmowie gen. Gromadziński.

Chroń się, kształć się, nie panikuj! Ważna jest właściwa równowaga

„Chroń się, kształć się, nie panikuj! Ważna jest właściwa równowaga (...) Media społecznościowe i aplikacje są przydatne, ale upewnij się, że korzystasz z nich bezpiecznie” - czytamy, jak się okazuje dopiero w pierwszej części poradnika.

Dokument krok po kroku przeprowadza użytkownika przez ustawienia prywatności, ułatwiając te czynności za pomocą prostych obrazków. Schematycznie przedstawiono proces ustawień prywatności na Facebooku, Facebooku w wersji mobilnej (zarówno w wersji dla Androida jak i iPhone), Twitterze, Instagramie i LinkedInie. Zawarto w nim również porady odnośnie dodawania zdjęć, oznaczania przyjaciół, lokalizacji czy prowadzenia relacji na żywo. Poradnik prezentuje również sposoby na ukrywanie pełnych swoich danych, zachowania bezpieczeństwa czy konfiguracji konta tak, aby nie ujawniać swoich danych osobom postronnym.

Oprócz omówienia ustawień na najpopularniejszych portalach społecznościowych, w poradniku zawarto również porady odnośnie ustawień komunikatorów - Messengera i WhatsAppa. I również w tym wypadku dla użytkownika przygotowano serię screenów ułatwiających ich konfigurację.

Pozornie wydaje się, że zabrakło poruszenia tak palących problemów w obszarze cyberprzestrzeni jak dezinformacja, fake news czy chociażby aplikacje fitness, które wywołały nie tak dawno temu sporo zamieszania ujawniając lokalizację żołnierzy, ich rutynowe czynności dnia, ale również sprawność fizyczną. Aplikacje te miały również ułatwić określenie baz i miejsca przebywania amerykańskich żołnierzy, ale również umożliwiły dziennikarzom ustalenie nazwisk osób pracujących dla MI6, Białego Domu czy NSA. Generał, zapytany o te wątpliwości, zapewnia jednak, że problemy te będą poruszane w kolejnych częściach poradnika. „Chciałbym podkreślić, że jest to pierwsza edycja, już teraz pracujemy nad drugą, którą mam nadzieję, uda się opublikować już w czerwcu. W drugiej części, podobnie jak zrobiliśmy to w pierwszej, chcielibyśmy krok po kroku wyjaśnić m.in., co to jest geolokalizacja, jakie informacje są ukryte w zdjęciu oraz że może ono zdradzić lokalizację żołnierza”. Pierwsza część poradnika zajmuje się zaledwie wąskim ułamkiem problemów odnośnie zachowania

bezpieczeństwa korzystania z sieci – zapewnić.

Zawartość pierwszej części dokumentu określić można jako bardzo podstawową wiedzę odnośnie najbardziej popularnych mediów społecznościowych i komunikatorów. Dla przykładu porównajmy go z poradnikami dostępnymi np. dla amerykańskich wojsk, które funkcjonują już od 2011 roku a w latach kolejnych niektóre z nich zmieniły swoją formę z wersji PDF na stronę www. Wademecka prezentują najważniejsze zasady korzystania z mediów społecznościowych dla żołnierzy i ich rodzin, dla dowódców oraz managerów, czyli żołnierzy lub osób cywilnych, które odpowiedzialne są za zarządzanie oficjalnymi mediami społecznościowymi ich organizacji lub dowódcy. W dokumentach amerykańskich wojsk zawarto również specjalny dział poświęcony oszustwom – wobec jakiegoś wiadomości być szczególnie podejrzliwym, jak zgłosić oszustwo. Zapytaliśmy zatem, dlaczego zdecydowano się na formę poradnika, który będzie wypuszczany etapami zamiast jednego zwartego opracowania, który w sposób kompleksowy poruszałby aktualne problemy bezpieczeństwa.



„Chodzi nam o to, aby stopniować wiedzę” – odpowiedział generał Gromadziński. „W pierwszej części zaczęliśmy od podstawowych rzeczy i obserwujemy jaka jest reakcja żołnierzy. Czy wiedza jest przystępnie przedstawiona, czy odpowiednia jest forma jej prezentacji. Niektórzy zarzucali mi, że forma jest zbyt uboga. Jednak moim celem było zrobienie tego poradnika niczym instrukcji – masz wątpliwości? Zajrzyj do poradnika, wykonaj krok po kroku zapisy. Również druga wersja będzie zbudowana w tej samej formie. Poruszymy w nim kolejne zagadnienia – odnośnie popularnych aplikacji w tym również aplikacji fitnessowych” - dodał.

„Skoro żołnierz to używa to znaczy, że jest to medium, które dociera do żołnierza” - kulisy powstawania poradnika 18. Dywizji

Poradnik w założeniu ma wyjść naprzeciw żołnierzom, którzy co prawda korzystają z mediów społecznościowych, jednak jak dotychczas nie wgłębiali się ani w sposoby ochrony prywatności ani w zasady bezpiecznego korzystania z nich w trakcie służby. Co więcej mogą być one dla nich nieznanne, pomimo, że w sieci można napotkać na wiele stron i poradników wideo poświęconych bezpiecznym zachowaniom w sieci. Same platformy dążąc do zwiększenia transparentności na swoich blogach udostępniają liczne wskazówki dla użytkowników.

Generał przyznaje, że przy tworzeniu autorskiej wersji dokumentu dla 18. Dywizji korzystano z dostępnych wydawanych w tym zakresie zaleceń czy rozkazów. Z bibliografii wynika, że korzystano również z krajowych opracowań wydawanych przez NASK, wyników pracy Urzędu Komunikacji Elektronicznej i Fundacji Bezpieczna Cyberprzestrzeń, opracowań naukowych, ale również źródeł amerykańskiego Departamentu Obrony czy brytyjskiego Narodowego Centrum Cyberbezpieczeństwa (National Cyber Security Centre). W rozmowie generał przyznaje, że tworząc poradnik, korzystano również doświadczeń NATO w tym zakresie:

„Bazą do stworzenia naszego poradnika były rozkazy oraz zalecenia, które były wcześniej wydawane. Były to zalecenie jakich zasad należy przestrzegać. Oczywiście przy tworzeniu naszego dokumentu śledziłem działania w tym zakresie chociażby U.S. Army czy strony NATO w szczególności aspekt postrzegania komunikacji społecznej. Zauważyłem, że panuje trend podążania za modą – jeśli któraś aplikacja czy medium jest popularne to automatycznie jest ona wykorzystywana również do tego, aby przekazywać treści dla swoich żołnierzy. Skoro żołnierz to używa to znaczy, że jest to medium, które dociera do żołnierza. To jest również moja idea przy tworzeniu 18. Dywizji” – stwierdził gen. Gromadziński.

#WalkęMamyWeKrwi czyli „Żelazna dywizja” w sieci

18. Dywizja Zmechanizowana wykorzystuje do komunikacji i promocji swoich działań konta w serwisach społecznościowych - Twitter (@Zelazna_Dywizja) gdzie zgromadzono 1767 obserwujących, Facebook (@ZelaznaDywizja) obserwowane przez ponad 14 tys. użytkowników, Instagram (zelazna_dywizja) które jest śledzone przez ponad 1900 użytkowników a także kanał na serwisie YouTube (18 Dywizja Zmechanizowana) ze 186 subskrypcjami, gdzie publikowane są filmy z serii „TRENUI Z ŻELAZNĄ DYWIZJĄ”.

Po tym jak zakończyliśmy etap ugruntowania swojej pozycji z mediach społecznościowych, przechodzimy to etapu edukacji w ramach którego chcemy uczyć, inspirować tak aby dotrzeć do żołnierza i aby ten chciał czytać nasze porady.

gen. dyw. dr Jarosław Gromadziński

„W 18. Dywizji wykorzystujemy media społecznościowe również do aktywizacji żołnierzy np. uprawiania sportu” – stwierdził generał w trakcie rozmowy. „Do tego celu stworzyliśmy hashtag #WalkęMamyWeKrwi #DopókiWalczyszJesteśZwycięzcą czy kanał YouTube (o nazwie „18 Dywizja Zmechanizowana” – przyp. red.) na którym umieszczamy filmy z instrukcjami jak trenować w różnych dyscyplinach. Chcę tym samym pokazać, że zdobycze XXI wieku mają wiele pozytywnych aspektów i można je używać do promowania wielu idei” – dodał.

„Zbudowaliśmy markę żelaznej dywizji w mediach społecznościowych. Jesteśmy obecni na Twitterze, Facebooku, Instagramie i YouTube. To jest nasz sposób na przeciwdziałanie dezinformacji”. Jednostka poprzez obecność w mediach społecznościowych dąży do kreowania wizerunku poprzez pokazywanie czym się zajmuje oraz prowadzenie otwartej komunikacji. Zdaniem generała, to właśnie tego typu działania dają dywizji siłę do przeciwdziałania fake newsom - „Sądzę, że jest to jeden z powodów, dlaczego od prawie 7 miesięcy nie odnotowaliśmy ataków na naszą dywizję – pozwoliliśmy nas poznać

i ukształtować sobie o nas opinię. Naszym kolejnym krokiem jest dotarcie do naszych followersów, użytkowników, do naszych żołnierzy, aby poprzez obserwowanie tego co wypuszczamy na naszych kanałach zaczęli zwracać uwagę na bezpieczeństwo w sieci zarówno swoje jak i jednostki” – dodał.

Być albo nie być ... w mediach społecznościowych. Czy jest to korzystne dla wojska?

Generał Gromadziński w rozmowie wskazał, że pomimo, że media społecznościowe mogą przyczynić się do budowania pozytywnego wizerunku w sieci nie tylko dowódców, ale i jednostek wciąż niewiele dowódców decyduje się na korzystanie z mediów społecznościowych.

Niestety wykorzystywanie mediów społecznościowych pośród dowódców nie jest wciąż popularne. Natomiast ja, wręcz przeciwnie chcę wykorzystać każdy możliwy kanał komunikacji, aby dotrzeć do żołnierza.

gen. dyw. dr Jarosław Gromadziński

W jego opinii media społecznościowe niosą za sobą zarówno pozytywne, jak i negatywne aspekty, jednak w tym celu kluczowa jest neutralizacja negatywnych zdarzeń w sieci oraz budowanie własnego stabilnego wizerunku. To właśnie stała praca nad budowaniem opinii w sieci, jest jednym z elementów przeciwstawiania się zagrożeniom takich jak dezinformacja czy fake newsy. „To, że mogą być one użyte negatywnie choćby do szerzenia dezinformacji czy rozpowszechniania fake newsów nie oznacza, że nie powinniśmy z nich korzystać głównie, aby edukować właśnie o tych zagrożeniach. Nie dotrzemy do żołnierza z informacjami o tych problemach, jeśli sami nie będziemy korzystać z tych kanałów” – dodał.

W trakcie rozmowy poruszyliśmy również kwestię komunikacji społecznej i działań mogących zachęcić obywateli do przystąpienia do wojska. Czy media społecznościowe mogą się do tego przyczynić? Generał wierzy, że tak. Co więcej może przyczynić się do budowania etosu i podkreślenia wartości służby wojskowej.

„Komunikacja społeczna jest dla mnie bardzo ważna. Budowanie pozytywnego wizerunku Wojska Polskiego, budowanie pozytywnego wizerunku jednostki, budowanie etosu służby – to wszystko powoduje, że ludzie będą chcieli wstąpić do służby wojskowej. Naszym zadaniem jest pokazać wojsko jako organizację bardzo atrakcyjną, hierarchiczną, która zapewnia rozwój, inwestuje we własnych ludzi to jest nowa forma pokazania wojska jako instytucji, która daje możliwości rozwoju i edukacji. To jest forma otwarcia się na społeczeństwo i pokazania nas z lepszej strony” – dodał na zakończenie rozmowy generał Gromadziński.

Co wydarzyło się w internecie #CYBERshield, czyli podnoszenie świadomości żołnierzy

Podobne działania edukacyjne podejmuje również wchodzącą w skład 18. Dywizji - 1. Warszawska Brygada Pancerna imienia generała Tadeusza Kościuszki, która chcąc edukować żołnierzy w zakresie cyberbezpieczeństwa prowadzi za pośrednictwem mediów społecznościowych projekt #CyberShield.

→Co wydarzyło się w Internecie, zostanie w Internecie! Kolejne wskazówki w ramach "Środy z [#CyberShield](#)

-

□Zanim cokolwiek opublikujesz, zastanów się, czy to co wydaje Ci się właściwe w danym momencie, będzie tak samo odebrane w przyszłości.

-@Zelazna_Dywizja @CyberDefence24 pic.twitter.com/FxqYhPVN9Z

— 1. Warszawska Brygada Pancerna (@1WBPanc) [April 15, 2020](#)

Celem projektu, jak podkreślił rzecznik Brygady ppor. Artur Wróbel w rozmowie z naszą redakcją jest podnoszenie świadomości żołnierzy odnośnie wykorzystywania ich prywatnego sprzętu oraz korzystania z mediów społecznościowych w kontekście pełnionej przez nich służby. „Idea tego projektu wzięła się stąd, że zauważyliśmy konieczność edukacji naszych żołnierzy również w kontekście ich prywatnego sprzętu, który wykorzystują podczas pełnienia służby” - podkreślił rzecznik.

Jednostka poprzez ten projekt dąży przede wszystkim do podnoszenia świadomości żołnierzy w aspektach bezpiecznego zachowania w sieci. Działania, jak podkreślił ppor. Wróbel prowadzą się zarówno do przekazywania wiedzy w trakcie osobistych spotkań, ale również za pośrednictwem mediów społecznościowych w ramach projektu #CyberShield. To właśnie w ramach śród z „cybertarczą” jednostka skupia się na przedstawieniu krótkich porad odnośnie bezpiecznego zachowania w sieci w formie graficznej. Proste hasła - „co wydarzyło się w internecie, zostanie w internecie”, „sprzątaj po sobie i pamiętaj, żeby się wylogować”, „twój komputer to twoja twierdza”, w raz z krótkim objaśnieniem mają na celu zachęcić żołnierzy do zgłębienia się w tajniki cyberbezpieczeństwa. „Porady są tak skonstruowane, aby móc korzystać z nich w trakcie pracy, ale również w trakcie prywatnego życia. Jak chronić dane osobiste, jak je szyfrować - chcemy budować świadomość, że to co się wydarzyło w sieci, już w niej pozostanie” - stwierdził ppor. Wróbel.

Jednostka nie zamierza jednak poprzestać jedynie na tej formie. W kolejnym etapie, planuje zorganizować dla swoich żołnierzy spotkania ze specjalistami w formie cyklicznych spotkań. Wszystko to ma sprowadzać się do budowania świadomości zagrożeń, tego w jaki sposób używać smartfona podczas pełnienia służby czy choćby np. jakie zagrożenia ze sobą niesie geolokalizacja. Celem po raz kolejny jest edukacja od podstaw - czyli rozpoczęcie od tak prozaicznych kwestii jak ustawienia prywatności w wykorzystywanych przez żołnierzy aplikacjach.

Jak podkreśla rzecznik już teraz program spotkał się z życzliwym przyjęciem i wzbudza pozytywne zainteresowanie. Porady w ramach #CyberShield można śledzić na kontach Twitter jednostki (@1WBPanc) oraz Facebook (@1BPanc). Jednostka prowadzi również konto na Instagramie.